

2962

7129



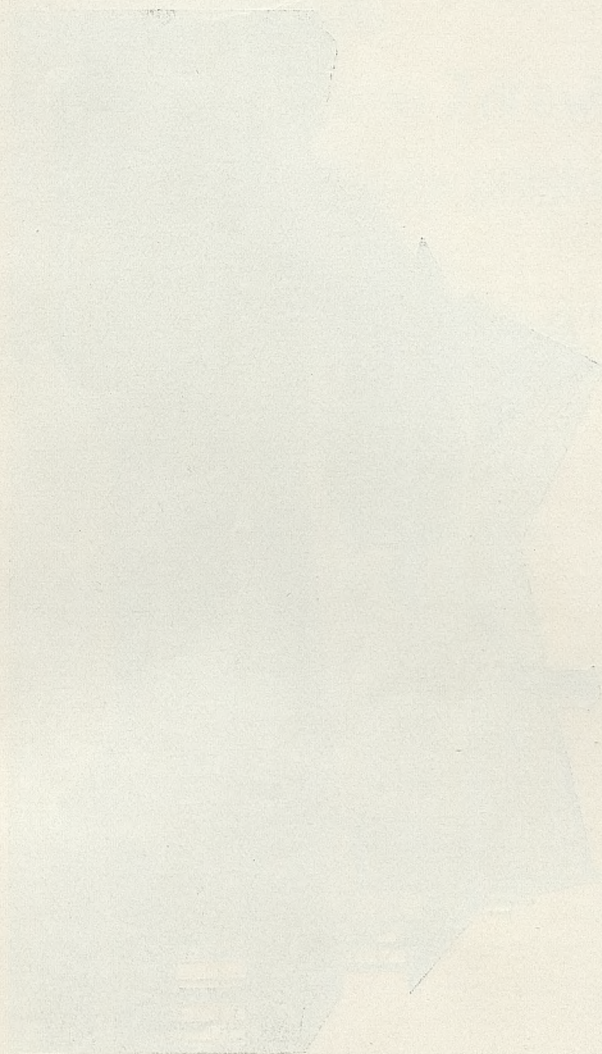
VI. Sprawozdanie roczne

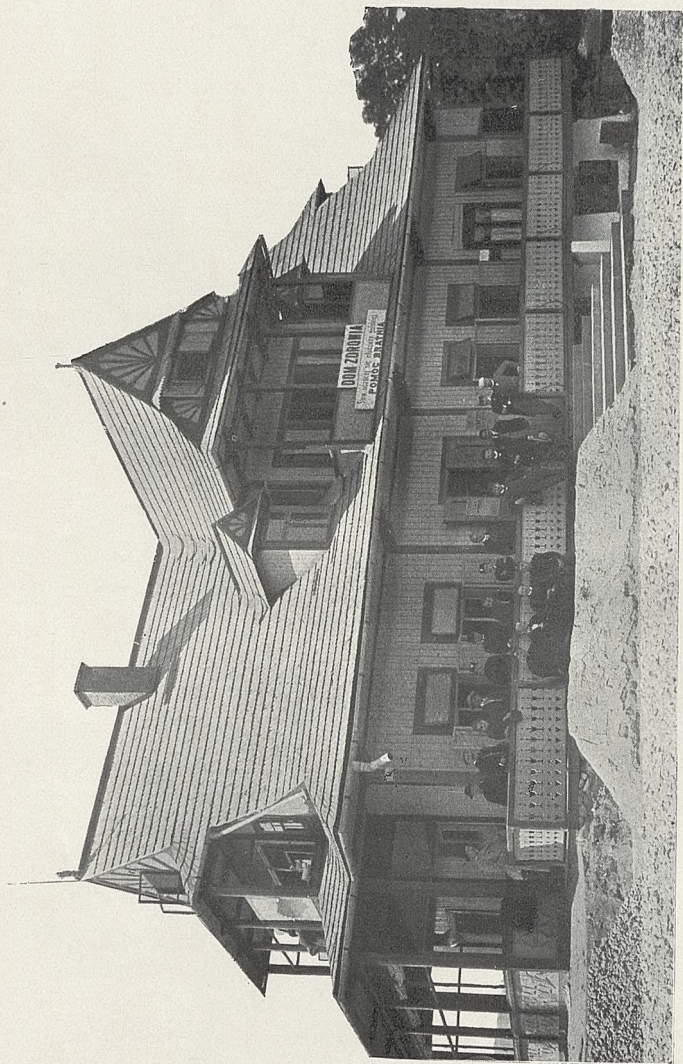
Zarządu Towarzystwa Domu Zdrowia
uczącej się młodzieży polskiej

„Pomoc Bratnia“ w Zakopanem

za rok administracyjny 1905/06.

7129





VI. SPRAWOZDANIE ROCZNE

Zarządu

Towarzystwa Domu Zdrowia
uczącej się młodzieży polskiej

„POMOC BRATNIA“

w Zakopanem

za rok administracyjny 1905/06.



Zakopane 1906.

Nakład Tow. Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“.
Czcionkami Drukarni Narodowej w Krakowie.

TREŚĆ.

	Str.
I. Skład Zarządu	3
II. Skład Towarzystwa	4
III. Działalność Zarządu	8
a) sprawy Towarzystwa	8
b) sprawy Domu Zdrowia	11
c) statystyka Domu Zdrowia	13
IV. Sprawozdanie grup	15
a) sprawozdanie grupy techników we Lwowie	16
b) sprawozdanie lwowskiej grupy Uniwersyt.	16
c) sprawozdanie grupy krakowskiej	19
d) sprawozdanie grupy zakopiańskiej	22
e) sprawozdanie grupy monachijskiej	22
f) sprawozdanie grupy warszawskiej	24
V. Sprawozdanie kasowe	26
a) Bilans z 30 czerwca 1906	28
b) Rachunek strat i zysków 1905/06	30
c) Rachunek kasy	32
d) Wykaz wkładek członków założycieli i wspie- rających	36
e) Wykaz datków jednorazowych	37
VI. Sprawozdanie Rady nadzorczej	39
VII. Sprawozdanie lekarskie	42

I.

Skład Zarządu Towarzystwa

z końcem roku administr. 1905/6.

Zarząd Towarzystwa.

Prezes: Dr. Józef Żychoń.

Sekretarz: Michał Siudak *).

Skarbnik: vacat *).

Administracja Domu Zdrowia.

Dyrektor Domu Zdrowia; Dr. Józef Żychoń.

Lekarz asystent: Norbert Metelski *).

Kierownik kancelaryi: Michał Siudak *).

Rada Nadzorcza.

Dyonizy Bek *).

Syndyk Towarzystwa.

Dr. Kazimierz Nowotny, adwokat w Nowym Targu.

*) W roku administracyjnym obowiązki sekretarza pełnił p. Zygmunt Łada, skarbnika p. Michał Siudak lekarza asystenta: p. dr. Januszkowski i p. N. Metelski. Obowiązki gospodarza Domu Zdrowia pełnili: pani Józefa Januszkowska i p. Mieczysław Rozpędzichowski. Członkowie Rady Nadzorczej: p. Józefa Marchlewska i p. Buła w ciągu roku zrezygnowali.

II.

Skład Towarzystwa.

a) Członkowie honorowi:

1. Brzozowska Emilia, (mianowana członkiem honorowym przez Walne Zgromadzenie w dniu 24 lutego 1901 r.).
2. Marya z Górskich Kazimierzowa hr. Sobańska (mianowana członkiem honorowym przez Walne Zgromadzenie w dniu 16 sierpnia 1903 r.).

b) Członkowie założyciele:

(złożyli na rzecz Towarzystwa jednorazowo 200 kor.).

- | | |
|--------------------------------|--------------------------------|
| 1. Arkuszewski Jan | 19. Neprosowa Klementyna |
| 2. Prof. Dr. Baranowski Ignacy | Augustowa |
| 3. Chojcecki Zygmunt | 20. Natansonowa Antonina |
| 4. Dr. Chrostowski Bronisław | 21. Orsetti z Jełowickich |
| 5. Czarnecka Anna | Marya |
| 6. Hr. Dzieduszycki Tadeusz | 22. Ostrowski Józef |
| 7. Gnatowski Zygmunt | 23. Paderewski Ignacy |
| 8. Górski Ludwik | 24. Hr. Potocki Jakób |
| 9. Górski Ludwik, jun. | 25. Hr. Potocka Teresa |
| 10. Horodyska Antonina | 26. Płocczanki i Płocczanie |
| 11. Imbirowiczowa Helena | 27. Hr. Przeździecki Konstanty |
| 12. Iwański August | 28. Koło „Pomocy panien“ |
| 13. Jerzmanowski Erazm | 29. Sienkiewicz Henryk |
| 14. Prof. Dr. Kostanecki Kaz. | 30. Hr. Sobańska Kazimierzowa |
| 15. Hr. Krasiński Adam | 31. Hr. Sobański Kazimierz |
| 16. Baron Kronenberg Leopold | 32. Hr. Sobański Antoni |
| 17. Laskus Franciszek | 33. Hr. Sobański Feliks |
| 18. Leśkiewicz Józef | 34. Hr. Sobański Michał |

- | | |
|--|---|
| 35. Hr. Sobańska Teresa | 54. „Zjednoczenie“ słuchaczy Politechniki Warszawskiej |
| 36. Hr. Sobańska Ludwika | 55. „Wzajemna Pomoc“ uczniów Wszechnicy Jagiellońskiej |
| 37. Hr. Sobański Henryk | 56. „Bratnia Pomoc“ słuchaczy Politechniki we Lwowie |
| 38. Hr. Sobański Witold | 57. Towarzystwo uczącej się młodzieży polskiej szkół wyższych w Moskwie |
| 39. Dr. Sokołowski Alfred | 58. Zjednoczenie Tow. młodzieży polskiej zagranicą |
| 40. Sokołowska Teresa | 59. Korporacya studentów Polaków w Odessie |
| 41. Szlenker Józef | 60. „Polonia“ stow. studentów w Kijowie |
| 42. Hr. Tarnowski Zdzisław | *61. „Bratnia Pomoc“ słuchaczy Akademii Rolniczej w Dublanach |
| 43. Taube Gustaw | *62. „Bratnia Pomoc“ stud. Polaków w Monachium |
| 44. Towarz. nauczycieli szkół wyższych | *63. Biblioteka słuchaczy medycyny we Lwowie |
| 45. Trylski Zygmunt | |
| 46. Wawelbergowa Ludwika | |
| 47. Prof. Dr. Wicherkiewicz Bolesław | |
| 48. Hr. Wielowiejski Jerzy | |
| 49. Hr. Zamoyski Maurycy | |
| 50. Hr. Zamoyski Władysław | |
| 51. Rada Miasta Lwowa | |
- Towarzystwa akademickie:
- | | |
|--|--------------------------------|
| 52. „Bratnia Pomoc“ stud. Uniwersyt. Warszawskiego | |
| 53. „Spójnia“ stow. stud. Uniwersyt. Warszawskiego | * przystąpiły w roku bieżącym. |

c) Członkowie wspierający:

- | | |
|-------------------------------|----------------------------|
| 1. Adamowiczowa Tekla | 14. Dr. Chramiec Andrzej |
| 2. Aksiuticzówna Helena | 15. Czezelowa Józefa |
| 3. Bek Dyonizy | 16. Dąbrowska Kazimiera |
| 4. Biechońska Jadwiga | 17. Dr. Dłuski Kazimierz |
| 5. Biechoński Wojciech | 18. Drowanowski Aleksander |
| 6. Bogdański Józef | 19. Dynowska Marya |
| 7. Bogdańska Marya | 20. Prof. Fiedler Tadeusz |
| 8. Brezowa z Ordów Stefania | 21. Franaszek Aniela |
| 9. Dr. Brzeziński Edmund | 22. Gerliczówna Eliza |
| 10. Prof. Dr. Bujwid Odo | 23. Glass Jakób |
| 11. Buszezyński Konstanty | 24. Dr. Gluziński Lesław |
| 12. Dr. Chełchowski Kazimierz | 25. Gordziałkowski Antoni |
| 13. Dr. Chełmoński Adam | 26. Gutowski Józef |

- | | |
|--|---|
| 27. Henneberg Halina | 67. Prof. Dr. Pareński Stanisław |
| 28. Horbaczewska | 68. Pfeifferowa Julia |
| 29. Dr. Janiszewski Tomasz | 69. Piasecka Wenantyna |
| 30. Jarnuszkiewiczowa Marya | 70. Potocka Natalia |
| 31. Joung | 71. Reich Edward |
| 32. Kępiński Felicyan | 72. Reicher Stanisław |
| 33. Kochlerowa Wanda | 73. Ks. Dr. Siemieński Jan |
| 34. Kolska Kazimiera | 74. Słomkowski Władysław |
| 35. Kółko „Myśl“ | 75. Surzycka Helena |
| 36. Komendziński Józef | 76. Syroczyńska Wanda |
| 37. Koneza Maciej | 77. Szaraz Aleksandra |
| 38. Dr. Kornilowicz Edward | 78. Szlenker Karol |
| 39. Korsakówna Zofia | 79. Szyłowa Anna |
| 40. Korsakowa Konstancya | 80. Szymborski Wincenty |
| 41. Kossecka z Zarembów Sta-
niława | 81. Szwarcówna Gabryela |
| 42. Królikowski Józef | 82. Tabeau Ferdynand |
| 43. Krzyżanowski Michał | 83. Toczyłowski Andrzej |
| 44. Dr. Kucharski P. | 84. Toczyłowska Wanda |
| 45. Lednicki Aleksander | 85. Ustyanowicz Jan |
| 46. Leśniewiczówna Marya | 86. Wernitz Adolf |
| 47. Lewandowska Oktawia | 87. Wękowski Bolesław |
| 48. Lipiński Józef | 88. Wichertowa |
| 49. Ks. Lubomirska Eleonora | 89. Wosiński Paweł |
| 50. Dr. Łogucki August | 90. Ks. bisk. Wnukowski Apo-
linary |
| 51. Malinowski Maksymilian | 91. Zgleczewski Grzegorz |
| 52. Marchlewska Józefa | 92. Dr. Żychoń Józef |
| 53. Majerczak Wiktor | |
| 54. Mogilnicka Eliza | |
| 55. Dr. Mutterstock Stanisław | Stowarzysz. akademickie: |
| 56. Nieszczyński Stanisław | |
| 57. Nikorowiczowa Antonina | 93. „Bratnia Pomoc“ słuchaczów
Akademii rolniczej w Dubla-
nach |
| 58. Nikorowiczowa Emeryka | 94. „Bratnia Pomoc“ słuchaczów
Politechniki we Lwowie |
| 59. Nikorowicz Konrad | 95. „Bratnia Pomoc“ młodzieży
polskiej w Paryżu |
| 60. Nikorowiczówna Wiktorya | 96. „Bratnia Pomoc“ w Lipsku |
| 61. Prof. Dr. Olearski Kazimierz | 97. Polskie tow. akademickie
„Ognisko“ w Wiedniu |
| 62. Ordzina Leontyna | |
| 63. Orsetti z Jełowieckich Marya | |
| 64. Osieimska Anna | |
| 65. Oskierczanka Wanda | |
| 66. Ossowska Władysława | |

- | | |
|---|--|
| 98. Tow. akademików polskich „Ognisko“ w Czerniowcach | 103. Związek młodzieży postępowej w Zurychu |
| 99. Kółko rolników Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie | 104. Tow. stud. Weterynaryi „Ogniwo“ w Warszawie |
| 100. Tow. polskich techników „Vistula“ w Mitweidzie | 105. „Bratnia Pomoc“ stud. Polaków w Monachium. |
| 101. Korporacya „Welecyja“ w Rydze | 106. Czytelnia Akademicka we Lwowie. |
| 102. „Zjednoczenie“ stud. Politechniki w Warszawie | |

d) Członków zwyczajnych

liczyło Towarzystwo w okresie sprawozdawczym 350.

* * *

Przybyło w roku bieżącym nowych członków: założycieli 3, wspierających 13, zwyczajnych 210.

Wykreślono 24 członków wspierających z powodu niezapłacenia wkładki za 2 lata.

III.

Działalność Zarządu

a) Sprawy Towarzystwa.

Rok sprawozdawczy, mimo ciężkich warunków materialnych jest krokiem naprzód w rozwoju naszego Towarzystwa, albowiem gdy w roku poprzednim w Domu Zdrowia mogło się pomieścić tylko 18, to w obecnym było miejsc dla 29 pensyonarzy, przyczem, jak to wykażemy na innem miejscu, z powiększeniem liczby pensyonarzy obniżył się znacznie koszt utrzymania jednego pensyonarza.

Troską główną naszą, jak i lat poprzednich, było staranie się o zdobycie funduszków, których stały brak jest zmoreą Zarządu, niepozwalającą rozwinąć szerokiej działalności, taranem, o który się rozbijają nasze plany, nasze wysiłki. Żyjemy ciągle z dnia na dzień, często dokładając największych trudów, by starczyło na jutrzejszy obiad dla oddanych naszej opiece pensyonarzy. A choć nam ręce opadały, nie ustawaliśmy jednak, dążąc dalej naprzód, bo przyświecała nam myśl, że działalność naszej instytucji jest wysoce pożyteczną, jest konieczną, że mimo obojętności społeczeństwa, istnieć ona musi. Działalność nasza w roku obecnym była tem cięższą, że brakło nam na miejscu życzliwych i oddanych naszej instytucji osób, jak pani Kazimierzowa hr. Sobańska, a jedynie pomocnym nam był Zarząd grupy zakopiańskiej, zwłaszcza kolega Józef Ruffer, który zajmował się urządzaniem przedsiębiorstw na rzecz Domu Zdrowia. Przedsiębiorstwa te — jedyny nasz ratunek w krytycznej chwili — dały w ciągu roku poważny dochód, a mianowicie:

Dochód z koncertu p. Felicy Romanowskiej	298 k.	—	h.
„ z festynu d. 30/VII	1395 „	43 „	„
do przeniesienia	1693 „	43 „	„

z przeniesienia . . .	1693 k. 43 h.
Dochód z przedstawienia teatralnego 25/VIII	150 „ 69 „
„ z koncertu p. F. Romanowskiej w październiku	196 „ — „
Grupa zakopiańska przez p. Ruffera . .	100 „ — „
„ krakowska z przedstaw. teatraln. .	300 „ — „
P. Kulesza za 3 fotografie obrazów Malczew.	6 „ — „
Grupa zakopiańska z koncertu p. Klam- rzyńskiej w styczniu	400 „ — „
Grupa zakopiańska z przedstawienia ama- torskiego	500 „ — „
Za sprzedaż obrazu p. Stanisławskiego . .	200 „ — „
Dochód z przedstawienia trupy krakowskiej w marcu	252 „ 26 „
Z licytacji i loteryi i obrazów	1005 „ 74 „
Grupa krakowska z festynu w Krakowie .	527 „ — „
razem . . .	5957 k. 42 h.

W przekonaniu, że instytucję naszą, jako czynnik poważny w walce z gruźlicą, powinny popierać w pierwszym rzędzie nasze władze autonomiczne, rozesłaliśmy niemal do wszystkich rad powiatowych i miejskich w Galicyi podania o subwencye. Liczba instytucyi wspierających nas, wzrosła znacznie w roku obecnym, jednak suma zapomóg jest nieco mniejszą, niż w roku zeszłym.

Po dzień 30 czerwca r. b. udzieliły nam subwencyi następujące instytucye:

Wydział powiatowy w Żydaczowie . . .	25 k. — h.
Tow. Zaliczkowe w Zakopanem	100 „ — „
Wydział powiatowy w Przemyślanach . .	20 „ — „
„ „ „ Brodach	50 „ — „
„ „ „ Nowym Targu	30 „ — „
„ „ „ Złoczowie	25 „ — „
„ „ „ Pilźnie	20 „ — „
„ „ „ Krakowie	20 „ — „
„ „ „ Tarnobrzegu	10 „ — „
„ „ „ Drohobyczu	15 „ — „
„ „ „ Samborze	50 „ — „
„ „ „ Białej	20 „ — „

do przeniesienia . . . 385 „ — „

	z przeniesienia	385 k. — h.
Tow. Zaliczkowe w Zakopanem	50 „ — „	
Wydział powiatowy w Starym Samborze	10 „ — „	
Rada powiatowa w Samborze	10 „ — „	
„ „ „ Tłumaczu	50 „ — „	
„ „ „ Kołomyi	20 „ — „	
„ „ „ Żydaczowie „	25 „ — „	
„ „ „ Husiatynie	30 „ — „	
„ „ „ Brzeżanach	25 „ — „	
Główna kasa miejska we Lwowie	199 „ 50 „	
razem		804 k. 50 h.

Podanie nasze do Sejmu Krajowego pozostało i teraz bez skutku; prywatnie tylko nas zapewniono, że Wydział Krajowy przy układaniu budżetu na rok przyszły nie pominie naszej petycji; — oczywiście nie zrażeni odmową, będziemy dalej kołatać do Sejmu, ufni, że nasza najwyższa instytucja krajowa przyłoży ręki do budowy Domu Zdrowia.

Wydział Krajowy i w tym roku udzielał zapomóg młodzieży z Galicyi na kurację w naszym Domu Zdrowia — po 60 kor. miesięcznie na osobę, i to na przeciąg najwyżej 3 miesięcy, gdy kuracja klimatyczna najczęściej wymaga dłuższego pobytu, a Dom Zdrowia pobiera w zasadzie 100 kor. miesięcznie — pozostałe więc 40 kor. pensyonarz musi dopłacać z własnych funduszków; w rzeczywistości jednak najczęściej nie dopłacają, wskutek czego właśnie Dom Zdrowia musi popadać w kłopoty finansowe. Pomimo to, drobna ta zapomoga jest dla nas silnem oparciem, gdyż w przeciwnym razie za leczenie młodzieży z Galicyi Dom Zdrowia w większej części nie otrzymałby żadnej spłaty. Istniejące grupy członków zwyczajnych wliczbie 6 w centrach akademickich nie rozwinęły, jak wskazują odnośne sprawozdania, szerszej działalności. Wątpliwem jest, czy i w przyszłości będzie wydatną pomoc z tej strony dla Domu Zdrowia, albowiem młodzież, uświadomiona społecznie, poświęca swą pracę i skromne oszczędności przedewszystkiem najbliższym sobie sprawom w centrach nauki, należąc często do kilku stowarzyszeń, niema więc czasu, pomimo najlepszych chęci, na zajmowanie się sprawami Domu Zdrowia, którego doniosłość większość młodzieży zapoznaje. Dlatego Zarząd, nie przedkładając na razie konkretnego wniosku co do likwidacji grup, wniesie na Walnem Zgromadzeniu projekt nowej organizacji członków zwyczajnych w centrach uniwersyteckich.

Myślą przewodnią zresztą nie nową naszego projektu jest utworzenie przy akademickich instytucjach finansowych kas chorych ze specjalnym oddziałem gruźliczym. Oddziały takie powinny powstać i przy wszystkich szkołach średnich, a stać się to może tylko przy czynnym udziale dyrektorów i profesorów szkół. Przy takiej organizacyi Dom Zdrowia w Zakopanem przyjmowałby tylko kandydatów, poleconych przez te oddziały, mając w zamian gwarancję, że za przyjętego spłaca należność kasy chorych — czy to akademickie, czy gimnazyalne. Rzeczą Walnego Zgromadzenia będzie wypracować szczegóły projektu, czy też przekazać go do opracowania Zarządowi Głównemu.

Już po zamknięciu rachunków rocznych otrzymaliśmy za pośrednictwem „Kuryera Warszawskiego“ 2500 kor. z zapisu ś. p. Karpińskiego z Warszawy. Niech nam wolno będzie na tem miejscu wyrazić w imieniu Towarzystwa wdzięczność Rodzinie ś. p. zapisodawcy, również serdeczne podziękowanie Szanownym Pacjentkom i Pacjentom Sanatorium Dra Dłuskiego za stałe składki miesięczne, które w ciągu roku wyniosły 798 kor. nie wliczając w to dochodu z przedstawienia amatorskiego w Sanatorium, — jak również Państwu Dr. Dłuskim za popieranie naszego Domu Zdrowia.

b) Sprawy Domu Zdrowia.

Wobec wielkiej liczby zgłoszeń kandydatów musieliśmy, ku wielkiemu przerażeniu i oburzeniu naszych najbliższych sąsiadów, wynająć jeszcze jeden dom w odległości kilkunastu metrów od pierwszego. W obydwóch domach jest miejsce dla 29 pensyonarzy, dla 2 osób z administracyi (lekarz i gospodyni), pokój na kancelaryę i gabinet lekarski, oraz pomieszczenie dla służby.

Z dniem 1 lutego rozwiązaliśmy kontrakt z przedsiębiorcą kuchni p. Hoffmanem i zawarliśmy umowę z p. Edwardem Porębskim na warunkach dla nas znacznie korzystniejszych. Płacimy p. Porębskiemu za żywienie, opał i światło po 3 K. 34 hl. dziennie od osoby, a za żywienie 2 osób z administracyi i służby nie płacimy nic.

Gdyby więc wszyscy pensyonarze płacili nam po 3 K. 34 hl. dziennie, (czyli 100 koron miesięcznie) to pozostałe wydatki na administracyę, czynsz i leczenie łatwo pokrylibyśmy z innych przychodów Towarzystwa.

Ponieważ dług pensyonarzy stale wzrasta, musimy zająć się rewindykacją tych długów i w tym celu nawiązaliśmy stosunki z p. Dr. Kazimierzem Nowotnym, który przyrzekł nam pełnić na razie obowiązek syndyka bezpłatnie.

Ogólna należność za żywienie, opał i światło

wyniosła w ciągu roku	28188 K. 78 hl.
Za administrację i leczenie	4408 „ 95 „
Za czynsz	3800 „ — „
razem	36397 K. 73 hl.

Ponieważ wszyscy pensyonarze przebyli naogół 8038 dni, więc koszt utrzymania jednego pensyonarza dziennie wyniósł 4 kor. 50 hl., czyli miesięcznie 135 kor. 60 hal.

Zestawiając koszt utrzymania z tymiż w latach poprzednich, a mianowicie:

w roku 1902/03	170 K. — hl.
„ 1903/04	144 „ — „
„ 1904/05	146 „ 10 „
„ 1905/06	135 „ 60 „

widzimy poważną zniżkę w cenie utrzymania w roku bieżącym, co uważamy za objaw dodatni tegorocznej gospodarki.

W zasadzie żądamy od wszystkich pensyonarzy płacenia 100 kor. miesięcznie — a właściwie 3 K. 34 hl. dziennie, a więc o 35 kor. miesięcznie mniej, niż kosztuje samo utrzymanie bez administracji Towarzystwa; w rzeczywistości jednak zasada ta inaczej wygląda, gdyż tylko 23 pensyonarzy płaciło po 100 kor. miesięcznie.

Ogólna należność od pensyonarzy wynosiła 27622 K. 56 hl. gdy pensyonarze wraz z zapomogą Wydziału Krajowego spłacili tylko 15932 K. 30 hl.

W połowie maja skończył się kontrakt z właścicielem pierwszego domu p. Janem Królem, który podniósł nam czynsz aż o 600 kor. rocznie — płacić teraz musimy za wynajęcie pierwszego domu 3600 kor. rocznie — cena zbyt wygórowana — rozumieliśmy to dobrze, ale byliśmy w położeniu bez wyjścia, ponieważ w Zakopanem na Dom Zdrowia nikt nie chce wynająć mieszkania na termin krótszy niż 10 lat, a i dom odpowiedni nie łatwo znaleźć.

Za drugi dom płacić musimy 1650 kor. czynszu właścicielowi p. Jędrzejowi Trzebuni, razem więc czynsz domów wynosi na rok następny 5250 kor. Biorąc na uwagę tak wysoki czynsz, winniśmy na Walnem Zgromadzeniu zastanowić się nad ewentualnością niezwłocznego zakupna własnego Domu. Dom taki

stanowiłby widomy majątek Towarzystwa, który w razie wybudowania odpowiedniego Sanatorium można byłoby zamienić na gotówkę. Jest to sprawa najbardziej paląca dla Towarzystwa.

Z końcem roku zaprowadziliśmy zmiany w administracji i przez oddzielenie kancelaryi od ścisłej administracji domów, albowiem trudno znaleźć osobę odpowiednią, któraby mogła w zadowalający sposób prowadzić obydwie działy. Kancelaryę przydzieliliśmy do sekretaryatu, a gospodarstwo oddaliśmy osobie w niem kompetentnej. Krótka praktyka wykazała, że taki podział jest dobry i konieczny dla Towarzystwa.

c) Statystyka Domu Zdrowia.

W roku sprawozdawczym leczyło się w Domu Zdrowia 65 pensyonarzy, w tem mężczyzn 62, kobiet 3, z liczby tej 16 pozostało z roku poprzedniego, 49 zaś przyjęto w ciągu roku.

Z ogólnej liczby 65 pensyonarzy, z wyższych zakładów naukowych w Galicyi było:

słuchaczy Politechniki we Lwowie	5
„ Uniwersytetu w Krakowie i Lwowie	16
„ Akademii Sztuk pięknych w Krakowie	1
„ Św. teologii we Lwowie	5
„ Akademii rolniczej w Dublanach	1
suplent gimnazyalny	1
razem	29

Uczniów szkół średnich:

uczniów gimnazyalnych	17
„ seminaryum nauczycielskiego	2
„ szkoły rolniczej w Dublanach	1
razem	20

Ogółem z zakładów naukowych w Galicyi było 49.

Z wyższych zakładów naukowych w Zaborze rosyjskim: słuchaczy uniwersytetu 2.

Ze średnich zakładów naukowych:

uczniów gimnazjum	8
„ szkoły realnej	1
„ szkoły handlowej	1
„ seminaryum nauczycielskiego	1
razem	11

Ogółem z zaboru rosyjskiego 13.

Poza tem z wyższych zakładów naukowych za granicą było 3, a mianowicie 1 słuchacz filozofii we Fryburgu, 1 słuchacz filozofii w Zurychu i 1 słuchacz szkoły technicznej w Bernie.

Ilość czasu przebitego w Domu Zdrowia przez poszczególnych pensyonarzy przedstawia się następująco:

5 pensyonarzy przebyło po 12 miesięcy

1 " " " 11 "

1 " " " 10 "

1 " " około 9 "

1 " " " 8 "

8 " " po 7 "

3 " " " 6 "

1 " " " 5 "

4 " " " 4 "

8 " " " 3 "

19 " " " 2 "

6 " " " 1 "

7 " po kilkanaście lub kilka dni.

Wszyscy pensyonarze przebyli w Domu Zdrowia łącznie 8038 dni — ponieważ liczba pensyonarzy jest 65 — to gdy w roku zeszłym na każdego pensyonarza przypadało 101 dni, w bieżącym na każdego przypada przeciętnie 120 dni i tem się tłumaczy fakt, że pomimo rozszerzenia Domu Zdrowia, liczba pensyonarzy w roku bieżącym powiększyła się zaledwo o 6.

Tylko 23 pensyonarzy zapłaciło całkowitą należność na utrzymanie i leczenie, 4 pensyonarzy nic nie płaciło, reszta spłaciła część należności gotówką razem w sumie 15932 kor. 30 hal., pozostając na 11952 kor. 26 hal. dłużnikami Towarzystwa.

W kwocie spłaconej przez pensyonarzy mieści się zapomoga Wydziału Krajowego w sumie 4463 kor. 38 hal., z której korzystało 42 pensyonarzy, przynależnych do Galicyi.

Zakopane, w czerwcu 1906 r.

Michał Sindak.

sekretarz.

IV.

Sprawozdanie Grup.

W roku bieżącym powstały dwie nowe Grupy członków zwyczajnych naszego Towarzystwa, a mianowicie Grupa Uniwersytecka we Lwowie i Grupa monachijska, o których powstaniu mówią odnośne sprawozdania. Natomiast Grupa przy Czytelni Akademickiej we Lwowie została rozwiązana, jednak rachunki jej nie zostały dotąd uregulowane.

Sprawę tę Zarząd Główny przekazał Grupie Uniwersyteckiej we Lwowie.

Działalność Grup naszych zawiodła pokładane na nich nadzieje, albowiem, z wyjątkiem Grupy zakopiańskiej, pozostałe były, jak niżej wykażą sprawozdania, prawie nieczynne, a grupa „Zjednoczeniowa“ zagranicą nie dała w ciągu roku nawet znaku życia.

Walne Zgromadzenie delegatów Grup winno się zastanowić nad tem, czy Grupy mają nadal istnieć, czy też zorganizować je na innych podstawach, ażeby mogły być pożyteczne dla Domu Zdrowia. Zarządy wszystkich niemal Grup skarżą się na obojętność młodzieży względem Domu Zdrowia. Jest to nad wyraz smutne, że młodzież nasza nie zdaje sobie sprawy z doniosłości istnienia tej instytucyi, która w swej mozolnej kilkuletniej działalności uratowała zdrowie paru setkom młodych istot, zwracając je rodzinie i społeczeństwu. Dom Zdrowia dla uczącej się młodzieży to nie tylko filantropijna instytucya — to szeroka placówka społeczna, powołana do walki z największym wrogiem ludzkości — gruźlicą. Czy młodzież nasza będzie nadal obojętnie przypatrywała się, jak ta jedyna instytucya w całej Polsce żyje z dnia na dzień, walcząc o każdy grosz? Czy pozwoli jej upaść? Pragnęlibyśmy, by na te przykre pytania dała młodzież nasza jedyną odpowiedź: t. j. niech wszyscy zapisują się na członków, niech wszyscy w miarę sił staną się bojownikami w walce z gruźlicą, popierając przedewszystkiem Dom Zdrowia dla uczącej się młodzieży!

a) Sprawozdanie technickiej grupy we Lwowie.

Zwoływane kilkakrotnie w ciągu roku Walne Zgromadzenia nigdy do skutku nie dochodziły z braku kompletu.

Widząc niemożliwość wyboru Zarządu nowego, zebrałem nigdy zresztą nieczynnych członków Zarządu i za ich zgodą kooptowałem kilku członków nowych. Niestety, prócz kolegi Tadeusza Malarskiego, który jako skarbnik bardzo sumiennie spełniał swoje obowiązki — inni członkowie Zarządu sprawami grupy nie zajmowali się zupełnie.

Skutkiem takiego stanu rzeczy, nie mogliśmy podjąć żadnych przedsięwzięć — a ograniczyć się do jednania Towarzystwu członków.

I pod tym względem — w porównaniu z rokiem poprzednim, nastąpiła zmiana na lepsze.

Działalność Grupy polegała na polecaniu Zarządowi Głównemu chorych kolegów i na ewentualnem udzielaniu pomocy materialnej.

Będzie rzeczą przyszłego Zarządu postarać się o zebranie większych funduszy i rozszerzenie działalności Grupy.

Nad wyraz mało zainteresowanie się słuchaczy Politechniki losami Domu Zdrowia ujawnia się w tem, że nawet skompletowanie Zarządu jest rzeczą trudną — praca w tych warunkach jest nad wyraz ciężką i mało owocną.

(Rachunek kasy patrz str. 19).

Kazimierz Bartel.
przewodniczący grupy.

b) Sprawozdanie grupy uniwersyteckiej we Lwowie.

Dnia 15. listopada 1905 r. na Walnem Zgromadzeniu Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej przeszedł wniosek, by „każdy członek Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej był zarazem członkiem Towarzystwa Domu Zdrowia uczącej się młodzieży polskiej Pomoc Bratnia w Zakopanem“ i płacił rocznie dwie korony w dwóch ratach przy uiszczaniu wkładek do Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej.

Ta uchwała powołała do życia Grupę uniwersytecką, której Zarząd ukonstytuował się w łonie Wydziału Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej dnia 16. listopada 1905.

Przychód

Rachunek kasy grupy technicznej lwowskiej.

Rozchód

Pozycja	Wyszczególnienie			Wyszczególnienie			Przebieg			Wyszczególnienie		
	K	h	K	h	K	h	K	h	K	h	K	h
1.	Saldo z roku 1904/05						1.	Odesłano do Zarządu Gł.				
2.	Wpisowe							opłata za umieszczonych				
3.	Wkładki członków zwyczaj.							pensjonarzy w Domu				
4.	Wkładki członków wspier.							Zdrowia			140	—
5.	Datki jednorazowe						2.	Wydano na utrzymanie choro-				
								rego kolegi w Zakopanem				
								poza Domem Zdrowia . .			60	—
							3.	Rk. Administracyi			10	60
								Saldo 30 czerwca 1906 .			72	74
											303	34

We Lwowie, w czerwcu 1906 r.

Tadeusz Malarzski
skarbnik.Kazimierz Bartel
przewodniczący.

Przewodniczącym Grupy został przewodniczący Bratniej Pomocy, Józef Browiński, skarbnikiem, skarbnik Bratniej Pomocy Czesław Mączyński, sekretarzem wydziałowy Mikołaj Szczerbaniuk.

Działalność Zarządu Grupy uniwersyteckiej na razie ograniczyła się do zbierania wkładek członków zwyczajnych. Inne źródła dochodów trudno było w tym roku znaleźć, popularyzacja celów Grupy napotykała na trudności, które wynikały z obojętności ogółu młodzieży uniwersyteckiej, lub może z tej okoliczności, że młodzież biorąca udział w życiu akademickim, płacąc wkładki do innych towarzystw akademickich, nie mogła Grupy pieniędzmi wspierać. Zadaniem przyszłego Zarządu będzie uzupełnić to, czego obecny Zarząd zdziałać jeszcze ani nie mógł, ani nie miał czasu.

Dnia 10. stycznia 1906 zlikwidował kol. Lesław Węgrzynowski, delegat Zarządu Domu Zdrowia, Grupę przy Czytelnicy akademickiej, sprawozdanie wysłał do Zarządu Głównego, kwitariusz, asygnatariusz i inne papiery oddał Grupie uniwersyteckiej.

Zajmowaliśmy się przyjęciem do Domu Zdrowia pięciu kolegów. Dwóch było przyjętych, trzech czeka na opróżnić się mające miejsca.

Na tem miejscu musimy z zadowoleniem zaznaczyć, że Wydział Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej wspierał nas skutecznie w staraniach o umieszczenie chorych kolegów w Domu Zdrowia, uchwalając, że każdy kolega, przyjęty do Domu Zdrowia, otrzyma — przez trzy miesiące — miesięcznie 40 koron pożyczki, jeżeli dostanie zapomogę z Wydziału krajowego. Tym sposobem, choć własnymi funduszami na utrzymanie chorych nie rozporządzaliśmy, mieliśmy silną podstawę do wysyłania chorych kolegów do Domu Zdrowia, zwłaszcza że kuracja przeciętnie 3 miesiące trwać powinna.

Józef Browiński

przewodniczący Grupy uniw. we Lwowie.

Przychód Rachunek kasy grupy uniwersyteckiej lwowskiej. Rozchód

Pozytywa	Wyszczególnienie		K		Pozytywa		Wyszczególnienie		K		h	
	h	K	h	K	h	K	h	K	h	K	h	K
1.	Wpisowe członków zwycz.			409	—	1.	Odesłano do Zarządu Główn.:					
2.	Przekazy wartości			2	48		wpisowe członków zwycz.		399	—		
3.	Wkładka członka wspierającego: Czytelni akadem.			20	—		cego Czytelni Akademickiej		20	—		
4.	Grupa przy Czytelni akadem. przez Jerzego Gruźewskiego (ozęść pozostałości kasowej)			14	—		ozęść pozostałości kasowej Grupy przy Czytelni akadem. od Jerzego Gruźewskiego		14	—	433	—
						2.	Przekazy wartości				2	48
						3.	Na administrację				7	53
							Saldo 30. czerwca 1906				2	47
											445	48

We Lwowie, w czerwcu 1906 r.

Szczerbaniuk,
Sekretarz.

Józef Browński,
Przewodniczący.

c) Sprawozdanie grupy krakowskiej.

Aby zrozumieć powód, czemu stosunkowo tak niewielu członków posiadała i w bieżącym roku grupa krakowska, należy zaznaczyć, że naogół koledzy i koleżanki nie w dostateczny sposób rozumieją i odczuwają obowiązek należenia do Towarzystwa „Bratniej Pomocy“. Staraliśmy się w roku zyskać pokazniejszą liczbę członków, ale przychodziło to z tak wielkim trudem, że nie wiele zwiększyła się liczba członków od roku poprzedniego. Zarząd poszedł tak daleko, że zgodził się na płacenie wpisowego i wkładek ratami. Na usprawiedliwienie wielu kolegów należy podnieść, że nie można im robić zarzutu, iż na wszystkie humanitarne cele nie dają, gdyż było w tym roku składek najrozmaitszych tak wiele, że skromne środki, jakimi koledzy zazwyczaj rozporządzają, uniemożliwiły bardzo wielu składanie datków na rzecz humanitarnej instytucji, podczas kiedy codziennie prawie ściągano ze wszystkich stron podatki na rzecz ofiar walki społecznej i narodowej w Królestwie Polskiem. Zadaniem najbliższem będzie jednak wpłynąć na ogół kolegów i koleżanek, aby jako zwyczajni członkowie wpisali się do Towarzystwa, gdyż to zapewniłoby już grupie stały i pewny dochód.

Większość olbrzymia pieniędzy, zebranych w tym roku przez grupę, pochodzi z przedsiębiorstw. Zarząd zajął się urządzeniem bezpośrednio lub zainicjował urządzenie następujących przedsiębiorstw: w grudniu r. 1905 dyrektor teatru miejskiego p. Solski odegrał na dochód grupy „Żydów“ Ozirikowa, następnie p. dr. Tylicka wygłosiła publiczny odczyt; znaczniejsza kwota wpłynęła z poufnego akademickiego wieczoru towarzyskiego, i z festynu w parku dra Jordana. Nadto kółko amatorskie U. U. J. dla popierania dramatu klasycznego złożyło z wieczoru rejowskiego połowę dochodu, a kółko tambour-mandolinistów pod kierownictwem p. Senowskiego swój czysty dochód z koncertów, urządzonych w miejscach kąpielowych. Wszystkim tym ofiarodawcom i tym, którzy przyczynili się do zwiększenia dochodu grupy krakowskiej w bieżącym roku, składamy na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Mieliśmy na oku i w tym roku sprawę funduszów, istniejących w Senacie Akademickim na Sanatorium dla akademików krakowskich. Że „Czytelnia akademicka“ w jej dzisiejszym składzie dobrze rozumie potrzebę przelania tych funduszów, którymi

częściowo rozporządza, do Towarzystwa „Bratniej Pomocy“, najlepszym dowodem tego będzie, że na przewodniczącego komisji sanitarnej, istniejącej przy stowarzyszeniu, wybrała przewodniczącego krakowskiej grupy. Jedyne Senat Akademicki trwa w oporze i to wbrew opinii powszechnej, która jednak skłoniła go do przelania procentów od zebranego kapitału do kasy Towarzystwa, za co jeden z kolegów krakowskich został umieszczonym w tym roku w Domu Zdrowia.

Przewodniczący wniósł do Rady m. Krakowa obszernie umotywowane podanie o zapomogę, na co jednakże dotychczas definitywnej odpowiedzi grupa krakowska nie otrzymała.

Członków zwyczajnych liczyła grupa 56.

Fr. Boczański.

przewodniczący grupy.

Rachunek kasowy.

Dochód

Rozchód

Pozycja	Wyszczególnienie	K	h	Pozycja	Wyszczególnienie	K	h
1.	Z przedstawienia teatralnego (wraz z nadatkami)	308	38	1.	Wysłano: na utrzymanie chorych	990	68
2.	Z odczytu p. Tylickiej	8	90	2.	Kol. W. na wyjazd na południe	200	—
3.	Z wieczoru akademickiego	82	08	3.	Wysyłka pieniędzy	1	15
4.	Z festynu w parku dra Jordana	527	69	4.	Na bloczki, papier itp. . .	2	65
5.	Z wieczoru rejowsk.	35	90	5.	Marki pocztowe	1	20
6.	Od Kółka tambourmandolinistów	84	50	6.	Puszka do zbierania pieniędzy	2	20
7.	Od prof. Bujwida dar	40	—	7.	Na pokrycie deficytu z wycieczki do Niepolomic	82	—
8.	Datki dobrowolne i dochód z list	147	43	8.	Wysłano do Zakopanego:		
9.	Pożyczki zaciągnięte przez grupę	193	—		wkłádki i wpisowe	28	—
10.	Wpisowe i wkłádki	68	—	9.	Zwrot pożyczek	110	—
		1495	88			1417	88
					Saldo kasowe z dnia 7 sierpnia 1906 r. . . .	78	
					* Skłádki	4	
						82	
					* Skłádki jeszcze nie wysłane a zaliczone powyżej do pozycji „wkłádki“.		

H. Raabe

sekretarz.

F. Boczański

przewodniczący.

Kraków, w czerwcu 1906.

d) Sprawozdanie grupy zakopiańskiej.

Rozumiejąc stanowisko grupy zakopiańskiej, jako najbliższej pomocnicy Zarządu Głównego, mającej w Zakopanem znaczne pole działania, wyteżyliśmy przede wszystkim siły swoje w kierunku przedsiębiorstw. Przeprowadziliśmy loteryę obrazu Wojciecha Kossaka, a następnie urządziliśmy dwa koncerty: 6 i 21 stycznia 1906. Nadto udało się nam zebrać pokaźną sumę z datków jednorazowych. Zestawienie wyników pracy naszej z rachunkami roku ubiegłego wykazuje wyraźny postęp. Znaczy to, że grupa ma dane rozwoju i, że, idąc dalej, może zataczać coraz to szersze kręgi i coraz lepiej spełniać swe zadanie wobec „Domu Zdrowia“.

Drugim ważnem zadaniem grupy jest udzielanie pomocy Kolegom, przebywającym poza Domem Zdrowia. Pomocy tej w formie pożyczek udzieliliśmy pięciu Kolegom, zaś co do komisji lekcyjnej, w tym roku — niestety — wyznajemy ze skrucho — nie żyła. To nasz jedyny grzech — lecz po części niechaj nas tłumaczy dobra chęć i wyteżona praca w innych kierunkach, a nadto pewna przykra, a niedająca się niczem usprawiedliwić, niechęć „odbiorców“ do pośrednictwa Pomocy Bratniej, biorąca swój początek w nieuzasadnionych niczem obawach. Pocieszamy się, że w przyszłości dobra wola pokona te obawy, a zamykamy rok ten z dobrą otuchą i wiarą, że grupa zakopiańska w roku przyszłym przejmie nasze dobre tradycye i korzystając z naszych doświadczeń, pójdzie pewnym i silnym krokiem naprzód.

Przewodniczący grupy *Józef Ruffer*.

e) Sprawozdanie monachijskiej grupy.

Działalność nasza w Monachium, ograniczona z góry do szczupłego terenu kolonii studenckiej, miała także i te trudności do przezwyciężenia, że napotykalismy na zupełną obojętność, lub co gorsza, na sceptycyzm co do pożyteczności naszego Towarzystwa. Nie znając stosunków, sądzono, że Towarzystwo to i tak ledwie wegetuje i że jest widocznie źle administrowane, skoro posiada tak znaczną sumę długów i tak wielkie braki. Dużo zaszkodziła tu owa „sławna“ korespondencya w „Słowie Polskiem“ i trudno było wytłómaczyć ludziom, że w Domu Zdrowia żadnej polityki się nie prowadzi. Pomimo to udało nam się przezwyciężyć niektóre z tych trudności i dopiero niedawno po zaszłej zmianie w nastroju tutejszej Bratniej Pomocy, wywołanej

Rachunek kasy grupy zakopiańskiej.

Przychód

Rozchód

Pozycja	Wyszczególnienie	K.	h.	Pozycja	Wyszczególnienie	K.	h.
1.	Rk. datków jedno- razowych	676	70	1	*) Wpłacono do ka- sy Zarządu Gł.	1527	10
2.	Rk. przedsiębior.	1216	40	2	Pożyczono Kole- gom przebywają- cym poza Domem Zdrowia	374	
3.	Rk. wpisowego	4					
4.	Rk. wkładek człon- ków zwyczajnych	4					
	Razem	1901	10		Razem	1901	10

*) W sumie tej mieści się 130 K., włożonych przez Grupę w urządzenie wystawy obrazów.

Józefina Zdanowska,
skarbnik grupy.

Józef Ruffer,
przewod. grupy zakopiańskiej.

Zakopane, 30 czerwca 1906.

Rachunek kasy grupy monachijskiej.

Przychód.

Rozchód.

Pozycja	Wyszczególnienie	K	h	Pozycja	Wyszczególnienie	K	h
1.	Wpisowe	18	—	1.	Wysłane do Zarządu Gł. wprost od Br. Pom. w Monach.	240	—
2.	Wkładki czl. zwycz.	26	—				
3.	" " wsp. .	60	—	2.	Przez kol. Ładę . .	58	76
4.	" " załóż.	200	—	3.	Przy sprawozdaniu	81	24
5.	Nadzwyczajne . .	76	—				
	Razem	380	—		Razem	380	—

Z. Łada
przewodniczący.

Karol Pohoski
skarbnik.

Karol Szlenker
sekretarz.

W Monachium, w czerwcu 1906 r.

reorganizacją tego Towarzystwa i zmianą zarządu, udało się nam pozyskać większą ilość ludzi dla poparcia idei Domu Zdrowia w Zakopanem. Dzięki zaznaczonej zmianie Bratniej Pomocy monachijskiej, długie nasze starania, aby Bratnia Pomoc ta przystąpiła na członka założyciela, lub przynajmniej wspierającego Towarzystwa Domu Zdrowia Pomocy Bratniej w Zakopanem zostały nareszcie uwieńczone pomyślnym skutkiem. Towarzystwo Bratnia Pomoc w Monachium przystąpiło na członka założyciela i wspierającego, przyczem na nasze przedłożenie wysłała odrazu za dwa lata wkładki członka wspierającego.

Na walnem zebraniu grupy dnia 14 lipca b. r. poruszono szczegółowo kwestyę reorganizacyi Towarzystwa i przyjęto szereg wniosków, które grupa przez wybranego na temże posiedzeniu delegata postanowiła przedstawić do rozpatrzenia Walnemu Zgromadzeniu Towarzystwa.

Członków zwyczajnych grupa nasza liczy obecnie 21, pozatem wspierających 2 i założyciela 1. Zaległych za wpisowe 10 kor., za wkładki członków zwyczajnych 16 kor.

Zarząd grupy w Monachium:

Z. Łada,
przewodniczący.

Karol Pohoski,
skarbnik.

Karol Szlenker,
sekretarz.

f) Sprawozdanie grupy warszawskiej za rok 1905/6.

Już w przeszłym roku grupa warszawska komunikowała w swoim sprawozdaniu o przyczynach, jakie nie pozwalają Stowarzyszeniu normalnie rozwijać się w Królestwie. Nie potrzeba chyba dodawać, że rok obecny jest daleko mniej pomyślny dla grupy warszawskiej.

Przypomnieliśmy w prasie społeczeństwu o istnieniu Pomocy Bratniej zakopiańskiej, o jej celach i organizacyi, ale rozumie się wobec coraz więcej szerzącego się kryzysu i wzrastających potrzeb społecznych w innym kierunku, nie mogliśmy liczyć na należyte poparcie. Rozbicie życia akademickiego na gruncie warszawskim było również poważną przyczyną braku żywotności stowarzyszenia. Nie mogąc się skomunikować z naszymi nielicznymi członkami zwyczajnymi w celu porozumienia się; licząc się również ze szczupłymi naszymi dochodami w niniejszym roku, delegata na Zjazd nie wysyłamy, ślemy natomiast sprawozdanie kasowe, które przedstawia się w sposób następujący:

Przychód

Rachunek kasy grupy warszawskiej

Rozchód

Pozycja	Wyszczególnienie	Rubli	kop.	Pozycja	Wyszczególnienie	Rubli	kop.
	Saldo 30 ozerwca 1905 r.	208	09	1.	Odesłano do Zarządu Głównego		
1.	Wkładki członków zwycz.	5	60			200	00
2.	Wpisowe członków zwycz.	1	60	2.	Wyjazd delegata dla zorganizowania komitet. na prow.	15	00
3.	Wkładki członków wspier.	82	00	3.	Wyjazd delegata do Zakopanego na Zjazd	20	00
4.	Datki jednorazowe licząc w to			4.	Wyjazd delegata do Zakopanego na Zjazd	15	00
5.	spieniężoną, obrączkę	25	80			8	86
6.	Z puszek	68	72 ¹ / ₂	5.	Przedsiębiorstwa	1	50
7.	Z list	3	00	6.	Administracya	149	35 ¹ / ₂
	Przedsiębiorstwa	14	90		Saldo 30 ozerwca 1906 r.		
	Za sprzedaż kart poczt.					409	71 ¹ / ₂

Za przewodniczącego: *Klemens Bojankowski.*

V.

Sprawozdanie kasowe.

Przedkładając poniżej całkowity bilans w cyfrach, rachunek zysków i strat oraz rachunek kasy, poprzedzamy je kilku wyjaśnieniami.

Co do bilansu. Wykazany w bilansie majątek w kwocie 17 283 k. 60 hl., po pokryciu rachunku wierzycieli, jest w rzeczywistości iluzorycznym, ponieważ zawiera się on w zobowiązaniach dłużników, które tylko w małej części mogą być w przyszłości zrealizowane. Faktycznie majątku żadnego Towarzystwo nie posiada.

Co do długów, to w roku obecnym przybyło ich znacznie mniej, niż lat poprzednich, właściwie zaciągnęliśmy w roku obecnym 6000 kor. długu na zastaw papierów wartościowych (fundusz budowy Domu Zdrowia), w czym 4000 kor. użyliśmy na spłacenie długu z roku zeszłego. W pozycji „Porębski“ 4033·48“ mieści się kaucya 2000 kor., a zaś drugie 2000 kor., już po zamknięciu roku zostały spłacone. W roku obecnym przybył nam dług apteczny w kwocie 200 kor. i dług Drukarni Narodowej w kwocie 350 kor. W pozycji długu za czynsz mieści się kwota 900 kor. za I. kwartał roku następnego oraz część z roku zeszłego. Reszta długów należy do lat poprzednich.

Co do Zysków i strat. Wykazany zysk w kwocie 2177 kor. 34 hl. jest też w rzeczywistości fikcyjnym, albowiem do strat właściwie należało zaliczyć dług pensyonarzy w kwocie 11 592 kor. 26 hl., wtenczas strata na R-k utrzymania Domu Zdrowia byłaby nie 5073 kor. 17 hl., ale o 11 592 kor. 26 hl. większą.

Co do rachunku Kasy. W roku obecnym Kasa wykazała znaczny spadek wkładek członków wspierających, gdyż wielu

członków mimo naszych upomnień zalega z wkładką, więc na tem miejscu zwracamy się do nich z prośbą o ich uiszczenie.

Natomiast, jak wykazuje wpisowe, przybyło nam wielu członków zwyczajnych — aczkolwiek z wkładkami większość ich również zalega. Kwota wkładek członków zwyczajnych jest o wiele większą w rzeczywistości, niż wykazuje rachunek kasy; stało się to z tego powodu, że grupy przysyłające pieniądze do kasy głównej często nie wymieniają pozycji, wskutek czego nadesłane kwoty zapisane były do pozycji przedsiębiorstw, albo datków jednorazowych. Niektóre grupy, jak technicka nielegalnie przeznaczyły wkładki członków na leczenie chorych, inne z tychże wkładek zapłaciły kosztu administracyi, kiedy właśnie pieniądze te w myśl statutu powinny być przelane do Kasy głównej.

— Wzrosły także dochody z przedsiębiorstw o 2000 kor. oraz datki jednorazowe, również kwota spłacona przez pensjonarzy powiększyła się o 3000 kor. Z tego wynika, że rok obecny pod względem finansowym jest lepszym niż poprzednie, pomimo, że Kasa wykazuje mniejszy obrót niż rok przeszły.

88 087.55

Zyski

b) Rachunek zy-

Pozycja	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	Rk wpisowego	491	—		
2.	„ wkładek członków zwycz.	81	—		
3.	„ wkładek członków wspiera- jących	805	09		
4.	„ wkładek członków założy- cieli	500	—		
5.	„ subwencji	804	50		
6.	„ dochodów nadzwyczajnych	5	—		
7.	„ datków jednorazowych	4907	41		
8.	„ przedsiębiorstw	5957	42		
				13551	42

sków i strat

Straty

Pozycja	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	Rk utrzymania Domu Zdrowia	5073	17		
2.	„ administracji Tow.	859	56		
3.	„ inwent. odpis z wartości in- wentarza 664 K	64	40		
4.	„ dłużników Domu Zdrowia za stratę z powodu śmierci	3138	32		
5.	Rk czynszu: za czynsz	2034	—		
6.	Za procent od pożyczki z fun- duszu budowy Domu Zdrowia	204	63		
	Czysty zysk	2177	34		
				13551	42

Winien (Przychód)

c) Rachunek

Pozycja	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Saldo 1 lipca 1905 r.			193	72
1.	Rk wpisowego członków zwycz. za wpisowe			491	—
2.	Rk wkładek członków zwycz. za wkładki			81	—
3.	Rk członków wspierających za wkładki			805	09
4.	Rk członków założycieli za wkładki			500	—
5.	Rk subwencji za subwencje			804	50
6.	Rk datków jednorazowych za datki			4907	41
7.	Rk dochodów nadzwyczajnych za zwrot nadpłac. kwoty . .			5	—
8.	Rk przedsiębiorstw za dochody z przedsiębiorstw			5957	42
9.	Rk pensjonarzy Domu Zdrowia za spłacone należności . . za utrzymanie i leczenie . .			15932	30
10.	Rk funduszu budowy Domu Zdr. za datki na fundusz			8	72
11.	Rk papierów wartościowych za podjętą kwotę z kasy Tow. zaliczkowego w Zakopanem .			500	—
12.	Rk Tow. rolniczo-zaliczkowego w Nowym Targu za pożyczkę na zastaw książ. Kasy Oszczędn. m. Krakowa (fundusz b. Domu Zdrowia) .			3000	—
	Do przeniesienia			33186	16

kasy

(Rozchód) Ma

Pozycja	Wyszczególnienie	K	h	K	h
1.	Rk utrzymania Domu Zdrowia za admin. i usługę Domu Zdr. za leczenie i leki za dezynfekcję i czyszczenie . za wydatki na konserw. domu za wydatki na konserw. inw.	1593	54		
		1989	95		
		391	20		
		240	47		
		193	79	4408	95
2.	Rk administr. Tow. za portorya, druki, wynagro- dzenia buchaltera itp. . . .			859	56
3.	Rk inwentarza za zakupno inwentarza . . .			344	82
4.	Rk pensjonarzy Domu Zdrowia za zwrot pensjonarzom nad- płaconej kwoty			51	50
5.	Rk depozytów zwrot depozytu grupie krakow- skiej			16	—
6.	Rk wierzycieli za ratę pożyczki w Tow. rol- niczo-Zaliczkowem w N. Targu			200	—
7.	Polakowa Antonina za spłatę należności			1	—
8.	Hoffmann Henryk za stołowanie	17009	42		
9.	Porębski Edward za stołowanie	9010		26019	42
10.	Rk czynszu: Król Jan za czynsz Sokalski „ Trzebunia Jędrzej za czynsz .	1434			
		500			
		100		2034	—
	Saldo 30 czerwca 1906 r.			531	19
	Do przeniesienia			34466	44

Winien (Przychód)

[illegible]

Dr. Józef Żychoń m. p.
przew. Tow.

Zgodność sprawozdania z księgą kasową

Dyonizy Bek m. p.

(Rozchód) Ma

Porządek	Wyszczególnienie	K	h	K	h
	Z przeniesienia			34466	44
				34466	44

Michał Sindak
sekr. Tow.

potwierdzają członkowie Rady nadzorczej:

Andrzej Toczyłowski m. p.

d) Wykaz wkładek Członków wspierających i Założycieli
w roku admin. 1905/06.

	Kor.		Kor.
WP. Adamowiczowa Tekla	5.—	Z przeniesienia	416·09
„ Bek Dyonizy	10.—	WP. Dr Muttermilch Stanisław	20.—
„ Biechońska Jadwiga	20.—	„ Nikorowiczowa Antonina	20.—
„ Biechoński Wojciech	20.—	„ Nikorowiczowa Emeryka	20.—
„ Bogdańska Marya	20.—	„ Nikorowicz Konrad	20.—
„ Dr Brzeziński Edmund	20.—	„ Nikorowiczówna Wiktorya	20.—
„ Bratnia Pomoc w Monachium	40.—	„ Ordzina Leontyna	20.—
„ Bratnia Pomoc słuchaczy Politechniki we Lwowie	20.—	„ Prof. Dr Pareński Stan.	20.—
„ Buszczyński Konstanty	20.—	„ Piasecka Wenantyna	10.—
„ Dr Chramiec Andrzej	20.—	„ Reich Edward	4.—
„ Franaszek Aniela	20·14	„ Reicher Stanisław	20.—
„ Glass Jakób	20.—	„ Ks. Dr Siemiński Jan	20.—
„ Dr Janiszewski Tomasz	20.—	„ Surzycka Helena	35.—
„ Kółko Rolników w Krakowie	20.—	„ Syroczyńska Wanda	20.—
„ Korsakowa Konstancja	40·63	„ Szaraz Aleksandra	10.—
„ Lednicki Aleksander	20.—	„ Szlenker Karol	20.—
„ Dr Majerczak Wiktor	40·32	„ Toczyłowski Andrzej	20.—
„ Marchlewska Józefa	20.—	„ Toczyłowska Wanda	20.—
„ Mogilnicka Eliza	20.—	„ Węckowski Bolesław	10.—
	416·09	„ Wosiński Paweł	20.—
		„ Wernitz Adolf	20.—
		„ Dr Żychoń Józef	20.—
			805·09

Członkowie założyciele.

Biblioteka słuchaczy medycyny we Lwowie	200
„Bratnia Pomoc“ w Monachium	200
„Bratnia Pomoc“ w Dublanach	100
	<u>500</u>

e) Wykaz datków jednorazowych w roku 1905/6.

	Kor.		Kor.
WP. Chodecka Marya	16.—	Z przeniesienia	677-36
„ Okón Stefan	30.—	WP. Dr. Czapliński	5.—
„ Fedorowicz	1.—	„ Sewerin Mikołaj	2.—
„ Aksiuticzówna Helena	10.—	„ Łuszipiński Konstanty	1.—
„ Stromajerowa Antonina	6.—	„ Tamulewiczowa Sabina	4.—
„ Pensyonarze Domu Zdrowia		„ M. S.	9.—
zamiast wienca	1-60	„ Sewerin Mikołaj	20.—
„ X. Y.	—02	„ Chojecki Zygmunt	251.—
„ Willa „Janina“	2.—	„ Mycielska F. z fundu-	
„ Pacyenci sanat. Dra Dłu-		śp. Haliny Pomorskiej	126.—
skiego	69.—	„ Pacyenci sanator. Dra Dłu-	
„ Korzeniowska Stanisł.	20.—	skiego	70.—
„ Weckowski Bolesław	10.—	„ Niewiadomska Jadwiga	200.—
„ Chojecka	10.—	„ Niedzielski S.	1.—
„ Fiedorowiczowa Helena	6.—	„ J. J.	1.—
„ Rosp.	2.—	„ Ludkiewicz Norbert ze-	
„ Chlebowska Xawera	10.—	brane na listę	41-25
„ Łuszipińska	1.—	„ Sieheniowa Franc.	10.—
„ Naimskie	2.—	„ Jasiński Wład.	1-20
„ Umińscy	2.—	„ L. M.	50.—
„ Hilsbergowa	2.—	„ Pacyenci sanat. Dr. Dłu-	
„ Bobińscy	2.—	skiego	131.—
„ Tarczyńska	1.—	Kółko rolnik. Uniwer. Ja-	
„ Seifert	3.—	giellońskiego	30.—
„ Kiełczewska	4.—	Grupa zakopiańska	6-20
„ Dr. Żychoń Józef nieprzy-		Grupa zakopiańska	12.—
jęte honor.	10.—	„ Sieheniowa	4.—
Zebrane przez p. Ostaszew-		„ Pacyenci sanat. Dr. Dłu-	
skiego	60.—	skiego	100.—
„ Dr. Januszkowski nieprzy-		Grupa krakowska	8-68
jęte honor.	2.—	„ Kubicka Helena	10.—
„ Gorajska Janina	5.—	„ Olearski K.	20.—
Bezimiennie (wygrany za-		Grupa zakopiańska	148-90
kład)	22-50	Administracja „Słowa	
„ Tamulewiczowa	6.—	polskiego“ ze składek	30.—
„ Dr. Żychoń nieprzyjęte		„ Kraszewski nieprzyjęte	
honorarium	20.—	honor. przez dra Żychonia	30.—
„ Starzyński Stefan	10.—	„ Królicki	6.—
„ Treter Adam	20.—	Grupa zakopiańska od p.	
„ Pacyenci sanat. Dra Dłu-		Dziewulskiego Stef.	200.—
skiego	93-90	„ Drzewiecki zebrane w	
„ Kaiser Fryderyk	5.—	Dworku	16.—
„ Grupa zakopiańska	12-34	„ Dr Piasecki nie przyjęte	
„ Paderewski Ignacy	200.—	honor. przez Dr. Żychonia	8.—
Do przeniesienia	677-36	Do przeniesienia	2230-59

Kor.		Kor.	
Z przeniesienia 2230-59		Z przeniesienia 3646-33	
WP. G. K. R. W.	3.—	WP. Dr Dłuski nieprzyjęte hon.	
„ Pacyenci sanat. Dr Dłu-		przez Dra Pareńskiego	50.—
skiego	96-70	Z puszki w „Jerzewie“	12-70
„ Z puszki sanat. dra Dłu-		Z puszki w „Jerzewie“	—58
skiego	5-66	„ Pacyenci sanat. Dra Dłu-	
„ Księżniczka Woroniecka		skiego	105.—
zebrane w Stamarze	180.—	„ Dr Bondy L.	12-52
Zebrane przez X.	80.—	„ Redakcja Kurjera Warsz.	
„ G. K. R. W.	2.—	z ofiar	763-04
„ Król Jan	—05	„ Sakowicz Anna	12-60
„ Ossowski	1.—	„ Sakowicz Jarosław	20.—
„ Szymonowicz	60.—	„ Pacyenci sanat. Dra Dłu-	
„ Dr Żychoń zebr. u Płonki	21.—	skiego	55.—
„ Z przedstawienia amator-		Krajowe Tow. zaliczkowe	
skiego w sanatorium	253-50	urzędników we Lwowie	25.—
„ Kantor p. Modlińskiego w		„ Pensjonarze z „Wiosny“	5-50
Zakopanem	20.—	„ Buszczyński Konst.	50.—
„ Zebrane przez p. Skudro	50.—	„ Rudowski	42-31
„ Ludkiewicz Seweryn	20.—	„ Pacyenci sanat. Dra Dłu-	
„ Zebrane w Götyndze przez		skiego	31.—
p. Wernera	27-03	„ Dr. Januszkowski	2.—
„ Z puszki w „Jerzewie“	6-40	„ Grupa Monachijska	58-76
„ Dr Dłuski Kazimierz	463.—	„ Bentkowska Marya	10.—
„ Pacyenci sanat. Dra Dłu-		„ Willa „Janina“ z puszki	4-07
skiego	116-40	„ Zelwerowiczowa	1.—
„ Skudro	10.—		
		Razem 4907-41.	
Do przeniesienia 3646-33			

Sprawozdanie Rady Nadzorczej.

„Przy rewizyi, dokonanej dnia tego i tego, znaleźliśmy wszystko w porządku należyty, więc, jako komisya rewizyjna, wnosimy udzielenie zarządowi absolutorium“...

Jakiś dziwny wstyd jest pisać tę sakramentalną formułkę wszelkich komisji rewizyjnych w sprawozdaniu o zakopiańskiej „Pomocy Bratniej“. Czuje się w tem całą dziwaczność stosunku bezdusznego biurokratyzmu, grzebiącego się bardzo sumiennie w księgach, rachunkach i papierowych dokumentach, do istoty życia stowarzyszenia, leżącej daleko poza zimną kancelaryjną ścisłością.

Tak, wszelkie rachunki, kwity, asygnaty, cyfry, książki buchalteryjne i kasowe, wykazy inwentarza i t. d., wszystko to jest w porządku, porubrykowane, zapisane, ułożone, spięte, ale co po tem, co to wszystko znaczy wobec tego, że oto od drzwi tej w należyty porządku prowadzonej kancelaryi, co raz odchodzi jakaś młoda istota ludzka, łzawem wejrzeniem żegnając nadzieję dalszej nauki, dalszego życia. Co znaczy, że na blankiecie z firmą Towarzystwa, w firmowej kopercie, zostawiając wyraźny ślad w kopiale, z porządkowym numerem dziennika, ze skrupulatnem odnotowaniem kosztów porta, wybiega z tej kancelaryi list, kiedy on tam jakimś młodemu biedakowi, tonącemu w niepokojach o dalszą możność życia i nauki, wydrze jedyną deskę ratunku. Co z tego, że w pięknie porubrykowanym arkuszu dykt codziennych lekarz wypisuje potrzebną choremu potrawę, kiedy kucharz potem oświadcza, że danego materiału dostać nie może, gdyż odmawiają mu już kredytu. Chorzy się skarżą na jakąś niedogodność w lokalu, ale wobec dużej zawsze zaległości w komornem mówić nawet o tem z właścicielem domu nie można.

I tak na każdym kroku, najlepsze chęci, najusilniejsze starania rozbijają się o rozpaczliwy wprost brak środków. Rozważni ludzie powiedzą, że winna temu nieogłędna gospodarka, że trzeba umieć przystosować instytucję do środków, jakimi rozporządza. Spróbujcie. Ustanowiono zasadę przyjmowania tylko tych, którzy mogą sami, lub ktoś za nich, opłacać 100 koron miesięcznie. Rozumowano, że korzystniej jest zapewnić mniejszej ilości wszystko co potrzeba i jak należy, niż większą ilość narażać na niedokładności i braki. Rozumowanie bardzo słuszne, zasada bardzo rozumna, a dla przeprowadzenia jej potrzeba tylko... nie mieć serca!

Do „Pomocy Bratniej“ udają się tylko ubodzy, tylko niezamożni. Są tam tacy, którym starczyło opłaty na miesiąc a zdrowie im się poprawia, mogą być uratowani lecząc się 3, 4 czy 5 miesięcy. Czy można takiego usunąć, gdy nie ma już czem płacić? Czy można go odesłać, by kończył kurację w domu rodzinnym, pod opieką rodziców, jeśli ten dom to wilgotne sutereny wielkomiejskie, albo jeśli jedynymi opiekunami jego sierocęj doli jest praczka obarczona dziećmi, lub stróż bez miejsca? A takich jest wielu, bardzo wielu. I są wśród nich chłopcy bardzo zdolni, o rozwiniętych, obiecujących umysłach, o jasnych duszach, o gorących sercach. I większość z nich można uratować od zguby niechybnej, ale potrzeba móżd ich przetrzymać w Domu Zdrowia czas dłuższy w warunkach dobrych, dla kuracji niezbędnych.

Jeżeli tych warunków nie ma, jeżeli to i owo chrama w „Bratniej Pomocy“, jest niedostatecznem, niewłaściwie prowadzonem lub urządzonem, to nie wina zarządu. Z próżnego i Salomon nie należy, a kasa tej instytucji jest wiecznie pusta, bo zapotrzebowanie pomocy, bo nieodzowna konieczność jej udzielania o wiele, wiele przerasta dopływ dochodów. A niema już chyba sposobów, jakichby się zarząd nie chwycił dla zdobycia środków, niema dróg, po którychby nie zdążał do tego celu. Jeżeli „Pomoc Bratnia“ istnieje, jeżeli oddaje stosunkowo znaczne i niewątpliwie dobre usługi, to cudem niemal, bo w takich warunkach, w tem bezustannem szamotaniu się z niedostatkiem z jednej strony i szarpiącą serce niedolą młodzieży z drugiej, niewielu ludzi tak długo wytrzymałoby zdołało. Niewątpliwie, jak w każdej ludzkiej sprawie i tu są drobne jakieś usterki, jakieś błędy, coś, co należy poddać krytyce, wytknąć, poprawić. Naszem zdaniem jednak byłoby wprost dzi-

wacznem natrząsanie się z tych drobiazgów, wskazywanie nikłych pryszczyków wobec wielkiej krwawiącej rany, jaką jest brak środków dla ratowania chorej uczącej się młodzieży polskiej. W tę tylko stronę patrzeć potrzeba, w tym tylko kierunku wyteżyć należy wszelkie usiłowania. Tu zaś kancelarya, zimne księgi i rachunki niewiele pomogą, tu przedewszystkiem potrzeba serc współczujących, dłoni ofiarnych, świętej miłości bliźniego.

Z tem więc tylko wołaniem gorącym do serc ludzkich, do bratnich dłoni pomocnych, stajemy w sprawozdaniu, bo wobec głębi niedoli suche wykazy byłyby urągówiskiem jakimś bezlitośnem.

Dyonizy Bek

Członek Rady Nadzorczej.

VII.

Sprawozdanie lekarskie.

Według zwyczaju i porządku przyjętego przez nas od lat kilku — zaczynam i dzisiejsze sprawozdanie z ruchu naszych chorych i wyników leczenia od przegłównięcia księgi zgłoszeń. Po raz pierwszy uwzględniliśmy w roku bieżącym i zgłoszenia kobiet, co w każdym razie za nowy krok naprzód uważać należy. Gdy w poprzednich latach zgłoszone kobiety umieszczaliśmy w pensyonatach — w tym roku, korzystając ze składu naszej administracji, w który weszła kobieta — przyjęliśmy trzy zgłoszone kandydatki i po tej udałej próbie i nadal je przyjmować będziemy. Liczba zgłoszeń w roku bieżącym znowu wzrosła.

Gdy w roku administr. 1902/3 mieliśmy zgłoszeń . 76, to
 w roku administr. 1903/4 92, —
 w roku administr. 1904/5 109, a
 w roku administr. 1905/6 116.

Z tych 116 zgłoszonych:

1. przyjęliśmy w ciągu roku administr. 41
2. przyjęliśmy na rok 1906/7 10
3. jeden zgłosił się razy 3
4. cofnęło swe podania 31
5. mieszkało w pensyonatach 8
6. zmarło po zgłoszeniu przed przyjęciem 6
7. nie przyjęliśmy:

a) z powodu zmian zbyt daleko posuniętych 3

b) z powodu braku zmian odpowiednich . 1

c) z powodu braku innych warunków . . 3

razem 7

8. nie zgłosiło się przyjętych 2

9. nie załatwiono jeszcze podań 8

Razem 116

I dzisiaj muszę powtórzyć to samo, co w roku zeszłym na tem samem miejscu pisałem o zgłaszających się, a potem swe podania zwykle milczeniem, t. j. nieodpowiadaniem na nasze listy, cofających. Choć od lat 2, posyłając każdemu zgłaszającemu się odpowiednie papiery do wypełnienia (t. j. blankiet na świadectwo lekarskie i na zobowiązanie) dodajemy, że wykreślimy go z księgi zgłoszeń, jeśli do dni 20 wypełnionych papierów, względnie jakiegokolwiek odpowiedzi nam nie nadesłę, to zgłoszeni nie bacząc, że utrudniają bardzo pracę naszej administracyi, z terminem tym się zwykle nie liczą i odpowiadając nam znacznie później, zmuszają nas do zatrzymywania ich na liście zgłoszeń. Ponieważ jednak przy wzrastającej stale liczbie zgłoszeń, postępowanie takie nie może być nadal dopuszczalnem, a w roku administracyjnym bieżącym tylko ze względu na trudność porozumiewania się ze zgłoszonymi z pod zaboru rosyjskiego, spowodowaną częstemi przerwami to w ruchu pocztowym, to kolejowym, — zgłoszonych nawet przez cały rok na liście zatrzymywaliśmy, na tem miejscu zaznaczamy, że w przyszłości owego 20-dniowego terminu — ściśle przestrzegać będziemy.

Zmuszeni jesteśmy do tego postanowienia w interesie innych czekających, wreszcie w interesie naszej administracyi, przeciążonej niepotrzebną najczęściej korespondencyą.

Zawiodły też i w tym kierunku grupy nasze nadzieje, bo stosunkowo mała tylko część zgłoszonych szuka ich pośrednictwa. Nie wchodzę na tem miejscu w tego przyczynę, ale jest to jeden z powodów, że na Walnem Zgromadzeniu proponujemy inny, bodaj lepszy, sposób organizacyi członków naszego Stowarzyszenia.

Mimo ciągłych i usilnych z naszej strony starań i zabiegów, by zgłoszenia załatwiać jaknajprędzej, zdarza się też często, że i Wydział Krajowy opóźnia przyjęcie zgłoszonego przez siebie, dając mu zapomogę pierwej, nim my cokolwiek pewnego o stanie jego zdrowia wiemy. Sprawy te jednak uregulowaliśmy w czasach ostatnich w sposób właściwy i odpowiedni i zapewne ułatwi nam to znacznie możność załatwiania tej ogromnej ilości zgłoszeń i szybciej, i akuratsniej. Temi zatem okolicznościami tłumaczy się ta znaczna stosunkowo ilość zgłoszeń cofniętych.

Zapewne są między niemi i zgłoszenia tych, co się na miejsce doczekać nie mogli, ale też powiedzieć mogę, że żadnego z kandydatów nie skreśliłszy tylko z braku tego miejsca. Na jedno

opróżnione miejsce czeka zawsze kilkunastu kandydatów, posiadających warunki przyjęcia, z całą zatem sumiennością i bezstronnością zastanawiać się musimy, któremu z nich to miejsce przyznać. Nie liczba porządkowa zgłoszenia, nie stan zdrowia jedynie zgłoszonego, i nie tylko stan jego materyalny, ale suma tych warunków oddaje zawsze miejsce najwięcej potrzebującemu. Nie zrazi nas nigdy i nie sprowadzi z tego stanowiska niechęć lub wymówki ze strony zawiedzionego, lub jego polecających, bez względu na to, do jakiej oni grupy, czy partii należą.

Mimo kilkakrotnego zarzekania się, popieranego naszym smutnem zawsze zamknięciem rachunków, powiększyliśmy w tym ciężkim dla nas pod każdym względem roku, znowu nasz Dom, donajmując drugi, tak, że rozporządzamy teraz 29 miejscami. Że zaś liczba przyjętych nie wzrosła na razie w prostym stosunku do tej powiększonej liczby miejsc, to tem się tłumaczy, że mieliśmy przez cały rok u nas bawiących 5 pensyonarzy, jednego przez dni 328, 11 przez dni więcej jak 200, 9 przez dni więcej jak 100, a tylko 40 bawiło krócej, a wliczamy już tutaj i 29, którzy z roku bieżącego na przyszły pozostali. Ten właśnie niesłychanie długi czas pobytu u nas naszych pacyentów, spowodowany nie wyłącznie ich stanem zdrowia, ale często i tą okolicznością, że nie mają gdzie powrócić, obciąża nas kasowo, uniemożliwia przyjmowanie innych i zmusił nas wreszcie do kroku ważnego, bo do donajęcia domu. Wysiłek to wielki dla naszej pustej zawsze kasy, a i z innych, miejscowych względów nie łatwy do przeprowadzenia — wobec protestów naszych sąsiadów, których zdrowiu tak bardzo zagrażamy!

Liczyby lekarzy Towarzystwa, którzy jedynie mają prawo kwalifikować zgłaszających się do przyjęcia, na razie nie powiększaliśmy, ale opieramy się w przyjęciu coraz rzadziej na orzeczeniach wystawionych przez lekarzy innych, bo z przykrością to stwierdzam i to nie po raz pierwszy, że często są owe orzeczenia mylne i jako takie, szkodę tylko i pacyentowi i Towarzystwu przynoszą. A zdarza się też przy całej naszej ściśłości, że przyjmując musimy pacyenta, zupełnie do leczenia się nie nadającego, a przybyłego do nas bez świadectwa, bez poprzedniego wogóle zgłoszenia się, ale i bez... pieniędzy.

Co do obsadzenia miejsca lekarza-asystenta — to chociaż i w tym roku stanowisko to zajmowało po kolei 3, to jednak $\frac{3}{4}$ roku byli nasi pacyenci pod opieką jednego stale lekarza — co stanowczo było dla nich z korzyścią.

Z powiększeniem Domu, urządziliśmy też osobny pokój lekarski, przeznaczony do badania chorych i robienia rozbiorów lekarskich. Udało się też nam pożyczyć na czas dłuższy drobnowidz, nabyliśmy konieczną ilość odczynników i w ten sposób w tym roku po raz pierwszy byliśmy w możności przeprowadzać rozbiory u siebie.

W wynajętym domu dobudowaliśmy werandę — tak, że wszyscy nasi pacyenci mają swoje miejsca do leżenia na powietrzu.

Nadzór nad porządkiem i czystością domu, przydzielany dawniej to lekarzowi, to sekretarzowi, oddaliśmy wyłącznie tylko tym czynnościom oddanej gospodyni, a ten podział pracy, o ile da się tylko stale utrzymać, wydaje się nam najodpowiedniejszym.

Łatwiej też w ten sposób utrzymać w określonych ramach i stosunek z przedsiębiorcą, co znowu bez wątpienia jest korzystnem dla naszego Domu. A chociaż gospodarstwo t. j. stołowanie, opał i światło oddajemy nadal w przedsiębiorstwo, to jednak przy zmianie przedsiębiorcy, zawarliśmy z nowym umowę stosunkowo od dawnej korzystniejszą i dlatego przynajmniej na razie brać na siebie ciężaru prowadzenia gospodarstwa nie mamy zamiaru.

I mimo, że w zasadzie dobre strony własnej gospodarki w zupełności uznajemy, to z powodów kilkakrotnie już na tem miejscu omawianych, odkładamy zaprowadzenie jej na czasy lepsze, a zatem i dalsze.

Tymczasem myślimy o połączeniu naszego Domu Zdrowia ze Schronieniem nauczycieli i nauczycielek, instytucją nam pokrewną. Nim będziemy mogli wspólnie pomyśleć o budowie sanatorium, zastanawiać się będziemy nad sposobami wspólnego gospodarstwa, — może i wspólnej administracyi, o ile to tylko korzystnem dla naszej instytucyi, a zatem i dla tamtej się okaże.

Z zeszłorocznego sprawozdania lekarskiego wynika, że na ten rok pozostało nam chorych 16; z przyjętych w roku zeszłym na ten rok przybyło 8; w tym roku przyjęliśmy 41, a zatem w okresie sprawozd. mieliśmy razem 65 pacjentów. Z tych 29 pozostało na rok administracyjny następny, opuściło zaś zakład 36. Powołując się na to, cośmy już wyżej o czasie pobytu naszych pensjonarzy w Domu Zdrowia wspomnieli, stwierdzić musimy, że ten czas pobytu był stosunkowo długim, bo na jednego wypada po 4 miesiące.

Co do wieku, to 3 miało po lat 15,	
3 " " "	16,
4 " " "	17,
7 " " "	18,
4 " " "	19,
7 " " "	20,
7 " " "	21,
3 " " "	22,
6 " " "	23,
5 " " "	24,
5 " " "	25,
4 " " "	26,
5 " " "	27,
1 " " "	28,
1 " " "	32.
65	

Wiek zatem naszych pacjentów to okres od 15 — 30 roku życia.

Dziedziczność uznaliśmy za stwierdzoną u 25, czyli 39%, a zestawiając odsetki te z dawniej otrzymanymi, chociaż szczegół ten będziemy zawsze uwzględniali, nie możemy mu przypisywać zasadniczego znaczenia.

Przybytek na wadze był mały, bo przeciętnie 3 kg., co tłumaczy znaczna stosunko ilość cięższych chorych, a zatem na wadze stale i znacznie tracących.

Co do zmian w płucach, to

1. z naciekiem w jednym szczycie mieliśmy	10
2. z naciekami w obu szczytach, lub z naciekiem jednego płatu płuca mieliśmy	31
3. ze zmianami większemi w obu płucach	20
4. ze zmianami wielkimi rozpadowemi, lub z gruźlicą ogólną	4
	65

Podział ten, chociaż dowolny, a zatem nie zbyt ścisły, daje jednak pogląd na jakość zmian u naszych chorych, a przy uwzględnieniu i innych danych — przekonuje, że zmiana w jednym szczycie, nawet jako objaw początkowy choroby jest stosunkowo rzadką.

Co do ciepłoty ciała, to 15 t. j. 23% przez cały czas pobytu miało ciepłotę prawidłową.

Z powikłań mieliśmy:

- 1 gruźlicę gruczołów chłonnych na szyi,
- 2 gruźlicy przetoki odbytnicowej,
- 2 gruźlicy krtani,
- 3 gruźlicy jelit,
- 1 gruźliczego zapalenia opłucny,
- 1 ropień opadowy,
- 2 pęknięcia płuca,
- 1 zapalenie ślepej кишки,
- 2 nieżytu ostrego krtani,
- 1 obłęd,
- 1 tasiemiec.

Z tych przypadków operował kol. Dr. Gawlik w szpitalu miejscowym:

- 1 gruczoły chłonne na szyi,
- 2 przetoki odbytnicowe,
- 1 ropień opadowy.

Mówiąc o powikłaniach dodać należy, że u 32 pacjentów, t. j. prawie 50 % obserwowaliśmy w mniejszym, lub większym stopniu rozwinięty rozstrój nerwowy (neurasthenia), to łagodzony spokojnym i cichym trybem życia w Domu Zdrowia, to znowu tą właśnie jednolitością sposobu leczenia podniecany.

Co do ogólnych wyników leczenia, to stwierdziliśmy: wyraźne polepszenie u . . . 14

poprawę 31

stan bez zmiany u 14

pogorszenie 3

śmierć 3

65

W zestawieniu z wynikami z lat poprzednich otrzymujemy w odsetkach:

	W r. 1901/2	W r. 1902/3	W r. 1903/4	W r. 1904/5	W r. 1905/6
I. Wyraźne polepszenie (i zupełna zdolność do pracy)	30.8%	18.6%	19.1%	18.6%	21.6%
II. Poprawa	34.7%	37.2%	59.6%	45.8%	47.6%
III. Stan bez zmiany	11.5%	30.3%	12.8%	27.1%	21.4%
IV. Pogorszenie	19.2%	11.6%	2.1%	6.7%	4.6%
V. Śmierć	3.8%	2.3%	6.4%	1.8%	4.6%

DRUKARNIA NARODOWA
W KRAKOWIE

